WYDANIE PORANNE.

ROZWÓJ

GODZINA 6 rano.

ŁÓDZ. Piątek, dnia 13 listopada 1914 r. Rok XVII.

Redakcya w Łodzi, ul. Spacerowa № 41. — Telefonu № 593.

Fortyfikowanie Działoszyna.

Niewielkie miasteczko Działoszyn nad Brzeźnicą wybrali sobie niemcy, jako punkt strategiczny.

Wybór padł dlatego, że przez Prażkę stąd, najprostsza droga prowadzi do węzła kolejowego w Kluczborku na Szląsku.

Wojska niemieckie przed paru tygodniami poczyniły w Działoszynie nad Wartą (Działoszyn leży pomiędzy Częstochową a Radomskiem i Wieluniem) znaczne umocnienia, do czego sprowadzili około 2.000 ludzi z Wrocławia i zapędzili kilka setek z pośród ludności miejscowej.

Mówili, że pozostaną przez całą zimę na lewym brzegu Warty.

Celem połączenia Praszki, miejscowości leżącej na pograniczu z Częstochową, miała być zbudowana kolej, której linia miała przechodzić przez Działoszyn.

Wytknięto już linię, poczyniono przygotowania, nawet od Praszki wybudowano kilka wiorst plantu.

Do budowy tej niemcy wycięli mnóstwo drzewa z lasów rządowych w pow. wieluńskim i radomskowskim.

Zarówno budowa ta, jak i zamiar zimowania niemców spełzł na niczem.

Bo oto od środy ubiegłego tygodnia zaczęły przez Działoszyn przechodzić oddziały wojsk niemieckich i austryackich, cofające się po klęsce pod Warszawą.

Żołnierze niemieccy strasznie byli znużeni, obóz zaś ich niemal zniszczony, zwłaszcza konie znajdowały się w niezwykle opłakanym stanie.

Opuścił także Działoszyn oddział tam załogujący.

Wojska niemieckie kierowały się do Wielunia i na Parzymiechy do Praszki. Oddział austryacki skierował się w zeszłym tygodniu do Częstochowy.

Jednocześnie z opuszczeniem przez niemców Działoszyna, zniszczyli oni za sobą plant projektowanej kolejki wysadzili w Działoszynie mosty na Warcie. Stało się to w piątek.

Według pogłosek, niemcy pod Praszką pozostawili obozy.

Już w sobotę w Działoszynie było takie wrażenie, iż niemcy opuścili Częstochowę, ale niepodobna było stwierdzić tego faktu, w każdym razie od soboty nie było widać wojsk niemieckich w okolicy Częstochowy od strony Radomska, Działoszyna, Bełchatowa i Sulmierzyc.

Podczas swego pobytu, wojska niemieckie, jak wszędzie, opustoszały Działoszyn i okolicę z żywności i paszy dla bydła.

Za rekwizycyę niemcy przeważnie wydawali witki, ale dużo wprost rabowali.

Na cmentarzu działoszyńskim pogrzebano kilku niemców poległych, pogrzebano także sporo ich zwłok za Wartą.

Pewnego dnia przed paru tygodniami niemcy wywieźli około 30 swoich rannych do Częstochowy.

Ludność Działoszyna kilka razy była niepokojoną, co skłaniało ją do gremialnego opuszczania miasteczka i ukrycia się we wsiach sąsiednich.

Miasteczko nie ucierpiało, a jedynie w położonym pod Działoszynem folwarku p. Stanisława Pytlewskiego, oraz naldżących do niego młynach, elektrowni i tartaku niemcy wyrządzili szkód i strat na kilka tysięcy rubli.

Wojna Rosyi z Niemcami i Austryą.

W Prusach Wschodnich.

Piotrogród, (P.) **Sztab Zwierzchniego Wodza Naczelnego donosi:**

„Na froncie wsahodnio - pruskim wojska nasze zbliżyły się do wschodnich wyjść z rejonu jezior Mazurskich.

W rejonie Gołdapu i Mława-Działdowo odbywały się pomyślne dla nas starcia wojenne".

(Gołdap — miasto powiatowe w Prusach Wschodnich na Mazurach polskich nad rzeczką Goldapką.

Tutejsza ludność mazurska, mocno już zniemczona, wyznaje wiarę ewangelicką. Miasto zbudowane porządnie i regularnie. Początek jego niewiadomy, w każdym razie jest to stara bardzo osada.

Niejednokrotnie przeciągały przez nią wojska polskie, a w XVIII i na początku XIX wieku i rosyjskie.

Działdowo, po niem. Soldau, miasto w Prusach Wschodnich, w pow. niborskim, stacya węzłowa kolei żelaznych (do Gdańska, Brodnicy, Niborka).

Miasto zostało zbudowane w roku 1349; miało gród warowny, założony w r. 1306 przez Krzyżaków.

Po zwycięstwie pod Grunwaldem Władysław Jagiełło oddał Działdowo Ziemowitowi mazowieckiemu, lecz wkrótce odbili je krzyżacy.

W r. 1454 kiedy całe Prusy połączyły się z Polską, jako ojczyzną swoją, i mieszkańcy Działdowa wyrzucili krzyżaków i oddali się Koronie.)

W Galicyi.

Piotrogród, (P.) **Sztab Zwierzchniego Wodza Naczelnego donosi:**

„Na teatrze galicyjskim nasz energiczny atak trwa w dalszym ciągu".

Walki w kraju Zakaukaskim.

Piotrogród (P) Sztab armii kaukaskiej donosi: „Dnia 10 listopada rozgrywały się niewielkie potyczki w kraju Zaczorochskim na granicy obwodu batumskiego.

Pozycye pod Kaprykeyą utrzymujemy w swych rękach. Obejścia Turków skończyły się niepowodzeniem. Nieprzyjaciel został odparty, przyczem jedna jego kolumna obchodowa rozproszona, a myśmy wzięli jeńców i zapasy bojowe. Zajęliśmy całą całą dolinę Alaszkiewską. Zajęte terytorya utrwalamy w swych rękach. Z zeznań wziętego do niewoli oficera tureckiego wynika, że dowodzi armią Hassan Izet pod kierownictwem Niemców.

Piotrogród (P) Komunikat urzędowy. Ze sztabu armii kaukaskiej:

„Z niektórych punktów wybrzeży czarnomorskich zauwazono na morzu okręty floty nieprzyjacielskiej".

Tyfiis (P) Dostarczono tu pierwszą grupę jeńców — Turków 252 szeregowców i 3 oficerów, wziętych do niewoli pod Bajazetem.

Sewastopol (P) Część Turków jeńców wojennych, wysłano do Symferopala. Wśród jeńców znajdują się dwaj lotnicy, sędzia śledczy i lekarz, resztę stanowią artylerzyści i piechurzy.

We Francyi.

(Spr. Tel. Ag. Pet.)

D. 10 paźdz. Komunikat urzędowy: „Bitwa trwała w ciągu całego dnia z równem napięciem, jak w ciągu dni poprzednich. Zwłaszcza silne było starcie między morzem i okręgiem Armientieres, ponieważ walczące z sobą siły stosowały ofenzywę.

Naogół dzień ten zaznaczył się niepowodzeniem ataku niemieckiego, wykonanego przez znaczne siły na południu od Ypres, tudzież znacznym sukcesem Francuzów dokoła Dixhitt oraz między Ypres i Armentieres.

Na froncie Anglików wszystkie ataki niemieckie zostały odparte w sposób jaknajbardziej stanowczy.

Na większej części frontu od kanału La Bassee do Woevre utrwaliliśmy osiągnięte przez nas w ciągu ostatnich dni wyniki. Należy zanotować nasz ruch naprzód w okręgu Loivre między Reims i Berry au Bac.

W Lotaryngii nic nowego nie zaszło. W Wogezach nieprzyjaciel znowu atakował wzgórza na południo-wschód od Thann. Wszystkie ataki były odparte.

Wypieranie Niemców z Belgii.

(Kom. Urzędowy Agen. Pet.)

Armia sprzymierzona od pewnego już czasu odpiera wszystkie gwałtowne ataki niemieckie i krok za krokiem posuwa się naprzód. Lewe jej skrzydło zbliża się już do Ostendy, którą, jak wiadomo, zajęli przed paru tygodniami Niemcy.

Według informacyi, otrzymanych w Amsterdamie i Rotterdamie, cesarz Wilhelm zmuszony był zmienić plan dalszego działania wzdłuż wybrzeża morza Północnego i nakazał atakować armię sprzymierzoną pomiędzy Arrasem a Courtray, gdzie ześrodkowano ogromne siły.

Komunikacya kolejowa pomiędzy Bruges z Oudenbourgiem jest przerwana. Niemcy wzmacniają pozycye swe pomiędzy Sluisem a Westcapalle u granicy holenderskiej i zerwali mosty na kanale Leopolda tudzież pod Waterflit. Wreszcie przygotowali szańce pomiędzy Bruges a Zeebrügge.

Wszystkie środki powyższe przedsięwzięte są dla obrony północnej części Flandryi przed naporem armii sprzymierzonej. Tu więc, jak widać, Niemcy przechodzą już od działalności zaczepnej do obronnej.

Ze Lwowa.

(Spraw. A. P.)

Generał-gubernator hr. Bobrinskij wydał rozporządzenie, które opiewa: Mieszkańcy prowincyi nieprzyjacielskich, zajmowanych przez wojsko rosyjskie, za uczestnictwo w zbrodniach podlegających sądowi wojennemu, będą również pod sąd wojenny oddawani.

Zbrodniami tego rodzaju są: powstanie zbrojne, szpiegostwo, umyślne uszkodzenia lub zniszczenie przedmiotów uzbrojenia wojskowego, środków do napadu i obrony, oraz komunikacyi, dalej rozmyślne zabójstwo, podpalanie, rozbój, rabunek i zbrojny opór władzom.

Grecya w Epirze.

„Temps" donosząc o zajęciu Epiru przez Grecyę zaznacza, że fakt ten nie zaskoczył dyplomacyi trójporozumienia znienacka. Zajęcie to dokonane zostało z wiedzą, a nawet za radą koalicyi.

Wobec wzmagającej się anarchii w Albanii i zajęcia Valony przez Włochy, krok taki ze strony Grecyi jest zupełnie usprawiedliwiony.

Komplikacyj nowych wywołać on nie powinien, a gdyby nawet wbrew przewidywaniom wywołał, to trudno żądać od Grecyi, aby się z niemi liczyła wówczas, kiedy idzie o najżywotniejsze jej interesy.

TELEGRAMY.

Stanowisko Persyi.

Teheran, (P.). Przyjazna dla Rosyi neutralność Persyi ujawniła się zesłaniem na daleką prowincyę, z inicyatywy rządu perskiego, szeika Abdula Nabilura. agitującego na rzecz prowadzenia wojny świętej wspólnie z Turcyą przeciw Rosyi. Opinia publiczna perska zachowuje się względem Turcyi z rezerwą.

W dziennikach perskich zjawiły się wiersze satyryczne i karykatury, wyszydzające wiarołomną napaść turków, niezwłocznie ukaraną błyskawicznem wkroczeniem do Turcyi wojska rosyjskiego.

Echa wystąpienia Roosevelta.

Londyn (wł.) Z powodu znanego artykułu Roosevelta w New-York Timesie, potępiającego w ostry sposób obojętność Stanów Zjednoczonych na losy Belgii, której neutralność gwarantowały wespół z innemi mocarstwami (Westminster Gazette) podkreśla, że ostrze tego artykułu jest skierowane niewątpliwie przeciwko obecnemu prezydentowi Wilsonowi, z którym Roosevelt ma niezałatwione porachunki z okresu ostatniej walki wyborczej, nie mniej zbudził on sumienie narodu, stawiając mu przed oczy brak szacunku dla własnych zobowiązań, co z pewnością wywrze skutek odpowiedni na dalszy stosunek Stanów Zjednoczonych do Niemiec.

Nieporozumienia.

Rzym (wł.) (Corriere d'Italia) w doniesieniu z Wiednia potwierdza wiadomość o ważnej naradzie wojennej, jaka się odbyła w niedzielę ubiegłą we Wrocławiu, pod przewodnictwem cesarza Wilhelma.

Na naradzie tej doszło do ostrej wymiany zdań między cesarzem Wilhelmem i generałem Hindenburgiem z jednej strony, a szefem austryackiego sztabu generalnego Conradem v. Hoetzendorfem z drugiej.

Plan cesarza Wilhelma dążył do skupienia jaknajwiększych sił niemiecko-austryackich na linii Katowice-Poznań, by zasłonić Prusy i Berlin, Hoetzendorf zaś zwracał uwagę, że plan taki pozostawiłby Austryę i Wiedeń bez obrony, na co nie może dać swej sankcyi.

W austryackich kołach wojskowych takie egoistyczne postawienie sprawy wywołało jeszcze większe zniechęcenie do komendy pruskiej i jej planów strategicznych.

List królewski.

Londyn, (P.) — Król zwrócił się do feldmarszałka Frencha z listem, w którym wyraził mu swój zachwyt z powodu wykazanej przez wojska odwagi i wytrwałości oraz pewność, że szlachetny cel będzie osiągnięty.

Balon niemiecki nad Tamizą

Londyn 11 listopada (wł.) — Z Sheernes telegrafują po pism tutejszych, że w zatoce Tamizy ukazał się dzisiaj zrana balon sterowy niemiecki, który rzucił kilka bomb.

Załoga „Emdena".

Londyn 11 listopada (P.) — Komunikat urzędowy. Zabrano do niewoli kapitana krążownika niemieckiego „Emden" Müllera i księcia Franciszka-Józefa Hohenzollerna, który znajdował się w liczbie oficerów krążownika. Obaj są ranni.

Admiralicya poleciła, aby okazywać wszelkie honory pozostałym przy życiu stopniom załogi, oficerom zaś pozostawiono ich szpady.

Nieurzędownie komunikują, że straty „Emdena" wynoszą 200 poległych i 30 ranionych.

Stan wojenny

Kair 11 listopada (P) — Dowódca wojsk angielskich generał Maxweld wydał rozkaz, ogłaszający Egipt w stanie wojennym.

Poddani tureccy.

Piotrogród, (P.) Starania turków tutejszych o przyjęcie ich do poddaństwa rosyjskiego będą uwzględnione.

Sewastopol.

Piotrogród, (P.) Ogłoszono, że fortecę Sewastopol przemianowano z drugorzędnej na pierwszorządną.

Lazaret robotniczy.

Piotrogród, (P.)— Robotnicy zakładów putiłowskich postanowili zorganizować lazaret przeszło na 100 osób.

Pokrycie pożyczki.

Piotrogród, (P.) Subskrypcya na 5-procentową pożyczkę wewnętrzną odbyła się pomyślnie.

Całą sumę pożyczki według otrzymanych dotychczas wiadomości, pokryto z wielką nadwyżką.

Wznowienie komunikacyi.

Lublin, (P.) Przerwany wskutek okoliczności stanu wojennego, mający bardzo ważne znaczenie społeczne, prywatny ruch samochodowy między Lublinem, Krasnym-Stawem i Zamościem — został wznowiony.

KRONIKA.

(a) **Poświęcenie gmachu szpitalnego.** Wczoraj o g. 3 po poł., odbyło się poświęcenie gmachu szpitalnego przy ul. Drewnowskiej.

Aktu poświęcenia dopełnił ks. Antoni Gniazdowski, który przemawiał w gorących słowach, zachęcając wszystkich do pracy.

(a) **Zapisy pielęgniarzy i pielęgniarek.** Dalsze zapisy pielęgniarzy i pielęgniarek przyjmuje biuro sekcyi przy ul. Mikołajewskiej 53 o g. 11 r. i 5 po poł.

(a) **Zebranie pielęgniarek i pielęgniarzy.** Wczoraj, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 40. odbyło się zebranie pielęgniarzy i pielęgniarek Polskiego Komitetu niesienia pomocy rannym.

Wobec zapadłej uchwały, iż jeden z punktów ewakuacyjnych, mianowicie w fabryce Tow. Akc. Geyera (Piotrkowska 289) zostaje pod specyalną opieką Polskiego Komitetu sanitarnego, na wczorajszem zebraniu wyznaczono tam: 25 pielęgniarek 3-ciej kategoryi (z kursem sanitarnym) oraz 6 pielęgniarzy tejże kategoryi do obsługi tego punktu.

Stwierdzam, że komitet rozporządza następującym personelem: 21 felczerów, 50 pielęgniarzy oraz pielęgniarek: I kategoryi 19 (odpowiadających stopni felczerów, z wieloletnią praktyką), II-ej kategoryi 53 (do roku praktyki) i III kategoryi 61, pracujących bezpłatnie.

Wszystkie wymienione osoby otrzymały już posterunki.

Szpitale pod opieką Polskiego Komitetu sanitarnego są otwarte i czynne: przy ul. Długiej nr. 10 (dla ciężko rannych), w klinice Wattena przy ul. Podleśnej (dla ciężko rannych), szpital baronowej Heinzlowej (Piotrkowska nr. 106) dla lżej rannych, Poznańskiego (Drewnowska 62) dla chorych wewnątrz i lżej rannych) szpital św. Stanisława Kostki (ul. Sosnowa) dla lżej rannych i św. Anny na Zarzewie (dla lżej rannych i w Chojnach (dla ciężko rannych)

(a) **Przyjazd sławnego publicysty.** Wczoraj, w czwartek, przybył do Łodzi autor świetnych obrazów wojennych, współpracownik gazety „Russkoje Słowo" w Moskwie, znakomity batalista, Bazyli Niemirowicz-Danczenko, gorący wielbiciel narodu polskiego.

(d) **W kwestyi drożyzny chleba.** — Do C. K. M. O. zgłosił się pewien obywatel z łęczyckiego z propozycyą sprowadzania do Łodzi żyta, wobec tego iż kosztuje ono tam 8 rub. za korzec, wtedy, kiedy w Łodzi korzec kosztuje 10 rb.

Ponieważ w łęczyckiem niema młynów, gdyż spalili je prusacy, pan ów proponuje sprowadzić żyto do Łodzi i tu je mleć w młynach miejscowych, co wyniesie daleko taniej, niż kupowanie mąki gotowej.

(d) **Bank Państwa w Łodzi.** Pozostali w Łodzi urzędnicy Banku Państwa twierdzą że Bank zostanie otwarty 1 grudnia st. st. r. b.

(x) **Łódzkie popularne Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe (Widzewska № 90)** wznowiło operacyę.

Członkowie proszeni są o spłatę rat w miarę możności.

Biuro czynne codziennie od g. 10—2 po południu.

(d) **Osobiste.** — Wczoraj przybył do Łodzi z Kalisza gubernator kaliski szambelan Tołmaczow.

(a) **W sprawie ewakuacyi.** Właściciele koni, wozów i powozów, którzy życzą sobie wziąć udział w niesieniu pomocy rannym przy ewakuacyi, proszeni są o zgłaszanie swych deklaracyj piśmiennych do prezesa komisyi ewakuacyjnej inż. Wagnera, przy ul. Targowej Nr. 58.

Nadmieniamy, że konie zapisane do usług ewakuacyjnych, wolne są od rekwizycyi.

(—) **Z kolei warszawsko-wiedeńskiej.** — Jak donosi „Warsz. Dniewnik", na kolei warsz.-wiedeńskiej wczoraj przywrócono kursowanie pociągów do Piotrkowa; na kaliskiej—do Zgierza; na linii bydgoskiej do Krośniewic.

Dodać należy, że są to pociągi służbowe,— nie dla publiczności. Pociągi osobowe dochodzą do Żyrardowa.

Za redaktora: J. Janiszewski. W tłoczni „Rozwoju", Spacerowa 41. Wydawca W. Czajewski.

Za zezwoleniem cenzury wojennej. — Łódź, dnia 13 listopada 1914 r.